

DZIENNIK BERLIŃSKI

wychodzi codziennie

z wyjątkiem niedziel i świąt z datą na dzień następny.

Adresować należy:

Dziennik Berliński, Berlin O 27,
Raupachstrasse 6.

Cena ogłoszeń: 30 fenigów od wiersza petytowego. —
Reklamy lub ogłoszenia na trzeciej stronie 60 fen. od wiersza pe-
tytowego. — Rękopisów redakcyja nie zwraca, lecz je niszczy. —
Redakcyja, administracyja i ekspedycyja: Berlin O 27, Raupachstr. 6.

Telefon: Alexander nr. 4905.

Telefon: Alexander nr. 4905.

Berlin, sobota, 23. czerwca 1917.

Dymisja hr. Clam Martinica.

Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu austriackiego odczytał marszałek list królewskiego Clam Martinica, w którym premier austriacki uzasadnia swą dymisję w następujący sposób:

»Jak Panu wiadomo, zamierzałem dokonać rekonstrukcji gabinetu na szerokiej podstawie. Zdawało mi się, że jest to droga jedyną możliwą, by zapewnić nie tylko zatwierdzenie na drodze parlamentarnej rzeczy najkonieczniejszych, lecz także, by doprowadzić do skonsolidowania stosunków wewnątrz politycznych bez czego nie miałem sobie wyobrazić szeroko zakrojonej korzystnej działalności parlamentu na sejm jesienny. Podczas moich pertraktacji z partjami politycznymi nabrałem przekonania, że przez rekonstrukcję częściową dążyć się stworzyć większość w parlamencie, że jednak widoki na osiągnięcie wyżej wymienionego dalej wykażącego celu są przynajmniej wątpliwie.

»Ponieważ, jak zaznaczyłem w swym liście, nie mógł hr. Clam Martinic liczyć na rozwiązanie sprawy, jakie wydawało mu się interesnie odpowiedzialnym w imieniu państwa i w interesie parlamentu, podał się wraz z całym gabinetem do dymisji.

Parlament austriacki, po zakomunikowaniu mu przez marszałka treści powyższego listu, postanowił odroczyć swe obrady i odbyć następne posiedzenie we wtorek 26 go b. m. o godz. 11 ej przed poł. z tym samym porządkiem obrad, który oznaczony był na dzień wczorajszy.

Dzisiejsza urzędowa »Wiener Zeitung« ogłasza list odręczny cesarza Karola następującej treści:

»Kochany hrabio Clam Martinico! Czyniąc za dość prośbie Pańskiej udzieliłem Panu łaskawie dymisji i całemu mojemu gabinetowi austriackiemu i polecam Panu i członkom dotychczasowego gabinetu, by prowadzili nadal, aż do utworzenia nowego gabinetu ministerjalnego, swe agendy.

Laxenburg, 22 czerwca 1917 roku.

Karol m. p.

Clam Martinic m. p.

Tak tedy w tej walce na terenie parlamentarnym rząd wiedeński z Kołem Polskiem uległ rząd hr. Clam Martinica. Czytelnicy nasi przypominają sobie jeszcze, że przed tygodniem oświadczył prezes dr. Lazaraki imieniem wiedeńskiego Koła Polskiego, iż Koło Polskie obecnemu rządowi (rządowi Clam Martinica) swego poparcia nie udzieli, straciło bowiem do niego swe zaufanie, natomiast poprze każdy inny rząd, o ile ten zaufanie Koła Polskiego uzyska.

Na nieznanie powyższe Koło Polskie zastąpił sobie gabinet Clam Martinica przez ciągłe zwożenia Koła Polskiego pięknośmi słówkami i obietnicami, a nulkanie skrajnie wszystkich, co by zakrawało na wypełnienie życzeń i zadośćuczynienie za łamię skargom podnoszonym ze strony polskiej. Wskutek tego powstało w politycznych kręgach polskich w Galicji uczucie za gabinet hr. Clam Martinica uprawia z Kołem Polskiem nieszczerą grę polityczną licząc na to, że Koło w ostatniej decydującej chwili nie wycałnie ostatecznych konsekwencji i uchwali rządowi budżet.

W tej kalkulacji, którą podsyłały ze strony polskiej głosy i zabiegł kół konserwat., hr. Clam Martinic się przeliczył.

Większość Koła zdecydowała bowiem swego prezesa, który oświadczył w parlamencie, że Koło nie poprze obecnego rządu, dopóki nie będą spełnione życzenia polskie i oświadczyła wyraźnie i stanowczo, że poprze każdy inny rząd, o ile pozyska zaufanie Polaków, tylko nie rząd obecny.

Hr. Clam Martinic próbował jeszcze w ostatniej chwili wywierać pewnego rodzaju nacisk na Koło Polskie wysyłając termalno ultimatum, że Koło Polskie ma mu w przeciągu kilku godzin oświadczyć

stanowczo i wyraźnie, czy będzie głosować za budżetem lub nie. To ultimatum dopełniło czary czarodziejskiego wolań wśród większości posłów polskich. Hr. Clam Martinic otrzymał na nie powyższą odpowiedź a skutkiem jest ten, że cały gabinet musiał wziąć terminalkę. Fakt ten będzie dla nowego gabinetu poważnym ostrzeżeniem, że Polacy nie pozwalają przeciągać struny i że nie cofną się przed ostatecznymi konsekwencjami i przed przejściem do opozycji wobec rządu, który ich słuszne żądania ignoruje.

Program polityczny nowego rządu węgierskiego.

Wczoraj przedstawił nowy premier węgierski hr. Esterhazy w parlamencie węgierskim swój program polityczny.

Zapowiedział reformę wyborczą. Grańca wisku uprawniających do głosowania rozpoczynać się będzie od 24 lat. Ci, którzy posiadają krzyż Karola zdobyty na froncie, mogą głosować, choć nie mają jeszcze 24 lat. Gdyby obecna Izba poselska reformie tej chciała przeciwdziałać, natenczas zostanie rozwiązana i odbędą się nowe wybory.

Minister Tereszczenko przeciw imperjalizmowi.

Przedstawiciel »Daily Express« w Petersburgu miał wywiad z rosyjskim ministrem spraw zagranicznych, Tereszczenką. W toku rozmowy oświadczył Tereszczenko:

»Pragniemy nie mniej nie więcej jak tylko zniszczenia całego militarysty i położenia kresu wszelkim zapędom imperjalistycznym, tak, aby obecna wojna była ostatnią. Takim jest program mas ludowych w Rosji. Neród musi nabrać przekonania, że także i sprzymierzeńcy nie mają żadnych imperjalistycznych celów i że imperjalizm niemiecki może być tylko za pomocą broni zniszczony. Żądanie narodu, który pragnie wiedzieć, o co Rosja i jej sprzymierzeńcy prowadzą wojnę i dlaczego chcą ją prowadzić nadal, zmusiło rząd rosyjski, by spowodować wymianę poglądów na tę sprawę z swymi sprzymierzeńcami.

Minister dodał: »Wszyscy Rosjanie muszą być przekonani o tem, że nicma co wierzyć Niemcom. Jeśli Rosjanie będą o tem przekonani, natenczas wezmą znowu z całym zapędem udział w wojnie.

Przesilenie ministerjalnie w gabinecie duńskim.

Minister J. C. Christensen przedstawił na zebraniu partji lewicowych obecne położenie polityczne podkreślił że układ z 30 go września 1916 roku uważa należy za bezprzedmiotowy, jeśli Rothböll bierze na żądanie konserwatystów dymisję. Partja zgodziła się na wywody Christensena i poleciła mu, aby w najbliższych dniach podał się także do dymisji.

Tem samym nastąpiło w rządzie duńskim przesilenie, które już od jesieni 1916 roku zostało odroczone, lecz nie zatwierdzone.

Układ, na który powołuje się minister Christensen, opiewa, że gabinet, na którego czele pozostaje nadal demokracja Zahle, uzupełnia się przez trzy krzesła ministerjalne bez portofelu, które otrzymali: konserwata Rothböll, Christensen jako przedstawiciel partji lewicowych i socjalista Stauning. Obecnie oświadczył Rothböll, że nie może zasiadać w gabinecie, w którym zasiada Stauning. Za powód podaje akcję pokojową uprawianą przez Staunięga która jego zdaniem sprzeciwia się zasadzie neutralności rządu duńskiego. Rothböll obwinia Staunięga, że działa na rzecz Niemiec.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

Urzędowo. Wielka główna kwatera, dnia 22. 6.

Zachodni plac boju.

Grupa armii następcy tronu Rupprechta.

Od Ypern do Armentières odbywała się wieczorem i w nocy na niektórych odcinkach bardzo ożywiona strzelanina. Odparto ataki angielskie na północno-zachód od Warneton i na wschód od Monplinc.

Mięszy kanalem La Bassée a potokiem Sensée panował chwilami ożywiony ogień. Atak angielski, rozpoczęty wczoraj rano na południowo wschód od Lens zlamal się w naszym ogniu przynosząc krwawe straty.

Grupa armii następcy tronu.

Francuzi uporali się o odzyskanie straconej pozycje pod Vauxaillon. Wczoraj rano atakowali oni czterokrotnie po silnym ogniu, używając znacznej wojska. Po zaciętej walce pierś o pierś odparli oni naszą wojska z części rowów na północno wschód od Vauxaillon; ataki wykonane dalej na południe nie miały skutku; wróg tu ponosił, wskutek naszego oporu wielkie straty.

W zachodniej Szampanji panowała ożywiona akcja bojowa. Rano zaatakowali Francuzi przy grzbiecie górskim na wschód od Coraillet i wtargnęli do naszych linii. Kontrataki przeszkodziły im w rozszerzeniu zyskanego sukcesu.

Wieczorem wtargnęły nasze oddziały atakujące na północno wschód od Prunay i na południowo zachód od Neuroy do rowów francuskich i przyprowadziły 30 jeńców i łup.

Pod górą Pöhl, na południowo zachód od Moronvillera, udał się dziś starannie przygotowany atak. Oddziały pułków turyackich i alpejskich zdobyły, po krótkim ataku ogniowym pozycje nieprzyjacielską na 400 m. szerokości. Wzięto przeszło 100 jeńców. W ciągu nocy wykonał przeciwnik 7 gwałtownych kontrataków, które mu przyniosły tylko nieznaczny sukces.

Grupa armii generała marszałka polnego Ka. Albrechta Wirttemberskiego.

Nie było szczególniejszych wypadków.

Wschodni plac boju.

Znow była ożywiona akcja bojowa pod Smorgonia, na zachód od Łucka, przy kolei Złoczów-Tarnopol i nad Narajówką.

Front macedoński.

Na równinie Strumy odbywały się potyczki posterunków.

Pierwszy generał kwatermistrz Ludendorff.

Wieczorny komunikat niemiecki.

Urzędowo. Berlin, dnia 22. 6. wieczor.

Na zachodzie panowała wobec deszczów tylko nieznaczna strzelanina. Na południowo wschód od Fillain, na północ od Aisne wykończony skuteczny atak.

Zresztą nie zaznalo nic szczególnego.

Komunikat admiraliteji niemieckiej.

Berlin, dnia 21. czerwca. Urzędowo.

W Oceanie Atlantyckim zatopiły znow nasze łodzie narkowe szereg nieprzyjacielskich okrętów handlowych.

W liczbie zatopionych okrętów znajdowały się uzbrojone parowce angielskie »Drumcliff« (4072 tony) z materiałem wojennym dla Rosji, »Parthenia« (5160 ton) z owocami i »Essak« (3247 ton) z towarami.

Sześć sztabu admiralnego marynarki.

Urzędowo. Berlin, dn. 22 czerwca.

Znow przed niejakim czasem dożył do Niemiec wieści o obejściu się z pozostałymi z naszej zatopionej w maju łodzi narkowej »C 26«, obecnie nadecho-